

BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE

Mgr Martyna BUCHOLC

WSPÓŁCZESNE KONFLIKTY ASYMETRYCZNE – WYBRANE ASPEKTY PRAWNE

Wiek XXI przyniósł wiele globalnych wyzwań. Jednym z nich jest pojawienie się nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również bezpieczeństwa narodowego. Ich źródła należy upatrywać m.in. w gwałtownym wzroście lokalnych nacjonalizmów, czy w walce o realizację interesów polityczno-religijnych na płaszczyźnie międzynarodowej. Niezdolność do rozwiązywania problemów wynikających z istniejących różnic politycznych, ekonomicznych, czy społecznych, może przekształcić się w spór, aby następnie przejść w stadium konfliktu o różnym nasileniu i przebiegu. Jedną z zasadniczych cech charakteryzujących współczesność jest znaczna liczba konfliktów wewnętrznych. Złożoność współczesnych konfliktów zbrojnych polega na tym, że często stoją za nimi siły zewnętrzne w postaci ruchów politycznych i religijnych. Nie mniej istotne są czynniki etniczne, czy kulturowe. Długi czas ich trwania może przyczynić się do zaniku struktur państwowych i pojawienia się tak zwanych „państw upadłych”. Klasyczne konflikty¹, toczone między państwami, przechodzą do historii, a miejsce państw we współczesnych wojnach zajmują podmioty i struktury niepaństwowe. Z kolei potencjałowi militarnemu państwa przeciwstawiony zostaje nieproporcjonalnie mniejszy

¹ Przez termin klasyczne konflikty należy rozumieć „konflikty, w ramach których używana jest siła militarna w stosunkach międzypaństwowych niezgodnie z art. 2 ust. 4 lub zgodnie z art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych. Innymi słowy chodzi o użycie siły przeciwko integralności terytorialnej innego państwa lub w celu samoobrony przed agresją ze strony innego państwa”, za: A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych*, [w:] *Zagrożenia asymetryczne współczesnego świata*, red. S. Wojciechowski, R. Fiedler, Poznań 2009, s. 119. Innymi słowy, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, są to konflikty, które toczą się między co najmniej 2 podmiotami prawa międzynarodowego za jakie uznawane są państwa.

potencjał owych podmiotów². Pod presją nowych zjawisk i procesów modyfikacji znajdują się niemal wszystkie elementy porządku międzynarodowego. Zmieniają się uczestnicy stosunków międzynarodowych. W znacznym stopniu zmienia się samo państwo, jako jeden z głównych aktorów na arenie międzynarodowej. Następuje wzrost znaczenia i różnorodności pozapaństwowych uczestników relacji międzynarodowych.

W czasie każdego konfliktu zbrojnego strony walczące zobowiązane są przestrzegać norm i zasad międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych (*ius in bello* – prawo w wojnie), bez względu na legalność takiego konfliktu w świetle prawa do wojny (*ius ad bellum*) oraz fakt, czy działania zbrojne prowadzone są w imię uzasadnionej prawnie samoobrony, czy też jest to zakazany akt agresji. Mniejsze znaczenie posiadają motywy, z powodu których walka jest prowadzona, lecz ważniejszy jest sposób, w jaki jest ona prowadzona. Z punktu widzenia współczesnych konfliktów asymetrycznych, szczególnie znaczenie dla ich prowadzenia odgrywają dwa aspekty prawne, jakim jest prawo do samoobrony oraz bezpośredni udział osób cywilnych w działaniach zbrojnych.

Konflikt asymetryczny – wybrane aspekty z zakresu wojskowości i prawa międzynarodowego

Pojęcie konfliktu zbrojnego³ w tradycyjnym rozumieniu jest szersze od pojęcia wojny⁴, gdyż obejmuje wszelkie przejawy walki zbrojnej, natomiast wojna oznacza stan walki zbrojnej między państwami i przeciwstawiana jest stanowi pokoju. Warto podkreślić, że w wyniku podpisania Paktu Brianda-Kelloga⁵, nastąpiła praw-

² A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku...*, dz. cyt., s. 119.

³ Konflikt zbrojny to „rodzaj przemocy zbrojnej polegającej na dążeniu do osiągnięcia celów państwa (koalicji, grupy społecznej) przez wzajemne działanie przy użyciu sił zbrojnych lub zorganizowanych i uzbrojonych grup. Zastosowanie kryteriów form sposobów wykorzystania konfliktów zbrojnych pozwala wyróżnić wojny i przygraniczne konflikty zbrojne”, za: *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994, s. 12.

⁴ Jedną z definicji wojny brzmi: „Wojna to stan funkcjonowania państwa charakteryzujący się istnieniem ostrego konfliktu zewnętrznego lub wewnętrznego rozwiązywanego środkami przemocy, angażujący gros potencjału państwa, za: *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, wyd. II, Warszawa 2002, s. 145.

⁵ Inaczej Traktat o wyrzeczeniu się wojny, przyjęty w Paryżu 27 sierpnia 1928 roku. W Traktacie wprowadzono bezwzględny zakaz wojny agresywnej. Ponadto, zawierał zobowiązanie, aby wszelkie spory i konflikty rozwiązywać tylko środkami pokojowymi. Traktat uznaje się za przełomowy krok w międzynarodowym porządku prawnym, pozwalający na

na delegalizacja wojny w stosunkach międzynarodowych. Mimo to, doszło do wybuchu II wojny światowej, która okazała się szczególnie tragiczna w skutkach dla ludności cywilnej. Jak pokazała praktyka, pomimo tworzenia kolejnych zakazów, nie jesteśmy w stanie wyeliminować wojny w relacjach między narodami. Mając tego świadomość, skupiono się na zwiększeniu ochrony ludności cywilnej w czasie prowadzenia działań zbrojnych w sytuacji konfliktu, zarówno o charakterze międzynarodowym, jak i niemiędzynarodowym⁶. Natomiast pojęcie wojny w dokumentach prawa międzynarodowego tworzonych po 1945 roku zastąpiono pojęciem konfliktu zbrojnego.

Współczesne konflikty zbrojne mają znacznie szerszy i bardziej wieloaspektowy wymiar niż te z przeszłości. Różnią się między innymi pod względem złożoności, skali i charakteru, przy szerokim wykorzystywaniu nowoczesnych technologii militarnych i informatycznych. Wiele współczesnych zagrożeń ma charakter poza państwowy. Ma to również odniesienie do potencjalnego celu ataku, którym nie zawsze musi być państwo, czy żołnierze wrogiej armii⁷.

Konflikt asymetryczny nie jest pojęciem nowym, szczególnie w dziedzinie wojskowości, gdyż każdy mający do tej pory miejsce konflikt nosił znamiona asymetryczności. Jednakże wcześniej, skupiano się głównie na jego wymiarze ilościowym i jakościowym. Sytuacja uległa zmianie w wyniku wydarzeń, które miały miejsce 11 września 2001 roku⁸. Od tego momentu o konflikcie asymetrycznym zaczęto dyskutować, jako o nowym zjawisku w stosunkach międzynarodowych w zakresie bezpieczeństwa, w odniesieniu do stron w nim uczestniczących oraz wykorzystywanych przez nich metod i środków działania.

przejście od *ius ad bellum* (prawa do wojny) do *ius contra bellum* (prawa przeciw wojnie). Szerzej: R. Kwiecień, *Aksjologia prawa międzynarodowego a siła zbrojna w perspektywie historycznej*, [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej. Dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranz, Warszawa 2009.

⁶ Zob. m.in. *Konwencja genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny (IV konwencja genewska)*, Genewa, 12 sierpnia 1949 r. (DzU z 1956 r., nr 38, poz. 171, załącznik), *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół I)*, Genewa, 8 czerwca 1977 r. (DzU z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik), *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych*, Genewa, 8 czerwca 1977 r. (DzU z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik).

⁷ A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego świata*, wyd. naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 34.

⁸ 11 września 2001 roku za pomocą samolotów pasażerskich, przeprowadzono cztery ataki terrorystyczne. Dwa spośród porwanych samolotów rozbiły się o bliźniacze wieże World Trade Center w Nowym Jorku, trzeci zniszczył część Pentagonu. Ostatni samolot nie dotarł do celu – rozbił się na polach Pensylwanii niedaleko Waszyngtonu.

Współcześnie terminem „konflikt asymetryczny” określa się konflikt zbrojny „kiedy państwo i jego siły zbrojne konfrontowane są z przeciwnikiem, którego cele, organizacja, środki walki i metody działania nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny (...) Wojna asymetryczna nie zna pojęcia pola walki, frontu, odbywa się w rozproszeniu bez zachowania ciągłości geograficznej i chronologicznej”⁹. Ponadto, jak zauważa Stanisław Koziej, „istotą konfliktu asymetrycznego jest działanie pośrednie, które polega na omijaniu silnych stron przeciwnika i atakowaniu jego słabych, najbardziej wrażliwych miejsc, a także stosowaniu środków i metod niekonwencjonalnych. Jedyną regułą w przypadku konfliktu asymetrycznego jest unikanie reguł. Działania asymetryczne polegają na wciąganiu przeciwnika w obszary nieznane, wykorzystywaniu jego siły przeciwko niemu, a jego słabości jako własnej siły”¹⁰.

Pojęcie asymetrii w odniesieniu do działań militarnych jest pojmowane różnie, w zależności od kontekstu lub płaszczyzny klasyfikacyjnej. W najogólniejszym pojęciu koncepcja asymetrii (lub też asymetryczności) na gruncie wojskowym odnosi się do sytuacji, w której mamy do czynienia z nieprzystawalnością, niewspółmiernością, odmiennością, czy też nieproporcjonalnością obiektów będących przedmiotem porównania¹¹. Często nietrafnie, terminem asymetryczności określa się tak zwane konflikty nieproporcjonalne, porównując jedynie ekonomiczne, czy militarne potencjały przeciwników, a nie zwracając uwagi na różnice w statusie formalnoprawnym walczących stron. Wskazując na nierówny status przeciwników, należy wspomnieć o tak zwanej asymetryzacji przemocy wojennej, oznaczającej sytuację, w której z reguły walczą ze sobą nierówni przeciwnicy¹². Cechą charakterystyczną asymetryzacji jest uznanie za nadrzędne – podrzędnych dotąd technik stosowania przemocy, takich jak działania partyzanckie, czy terroryzm¹³.

Ewolucja w dziedzinie stosunków międzynarodowych, a także postęp techniczny sprawiły, że klasyczne działania militarne w formie wojny między państwami, cechującej się zinstytucjonalizowaniem i ustalonymi regułami prawnymi, utraciły swoją dominującą rolę. Jeśli rozpatrujemy konflikt z punktu widzenia prawa międzynarodowego, to należy uznać, iż konflikt jest asymetryczny jedynie wówczas, gdy strony konfliktu mają różny status prawnomiędzynarodowy. Oznacza to,

⁹ A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku...*, dz. cyt., s. 119.

¹⁰ S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 22.

¹¹ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 33.

¹² H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 10.

¹³ Tamże.

iz w świetle istniejących norm i zasad sformalizowanych, jak i zwyczajowych, jedna ze stron nie jest podmiotem prawa międzynarodowego.

Jedną z najważniejszych cech wyróżniających zagrożenia asymetryczne i będącą w dużym stopniu konsekwencją pozapaństwowości podmiotów stanowiących źródło tego typu zagrożeń, jest ich quasi-militarny charakter. Zagrożenie ze strony podmiotów pozapaństwowych, określane jako asymetryczne, nie przyjmuje groźby ataku regularnych sił zbrojnych, co nie pozwala uznać go za zagrożenie militarne w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Taki charakter tych niebezpieczeństw jest w dużym stopniu konsekwencją specyfiki metod i środków stosowanych przez podmioty pozapaństwowe. Ich nietypowość, określająca samą istotę asymetryczności, nie ogranicza się do sfery jedynie militarnej. Nie polega więc wyłącznie na odmienności metod działania, sposobu wykorzystywania siły śmiertelnej przez podmioty stanowiące zagrożenie asymetryczne oraz posiadanego potencjału militarnego. Wynika również z faktu, że działania tych podmiotów są realizowane również na płaszczyznach pozawojzkowych, na przykład w sferze stosunków ekonomicznych, czy też psychologicznych. Często to właśnie ta część ich aktywności w największym stopniu decyduje o rzeczywistej skali i randze zagrożenia. Oznacza to, że ich wykorzystywanie służy nie tyle odnoszeniu tradycyjnie rozumianych sukcesów na płaszczyźnie wojskowej, czyli zniszczeniu jak największej części potencjału wojskowego przeciwnika, co raczej objęciu konfliktem sfery cywilnej i zredukowaniu woli walki w społeczeństwie oraz władzach zaatakowanego państwa¹⁴.

W wypadku konfliktu między podmiotem stanowiącym zagrożenie asymetryczne a państwem, któremu ono zagraża, nie ma jasno określonego obszaru działań. Podmiot niepaństwowy może w dowolnym miejscu i czasie rozpocząć wrogie działania wobec państwa, zaniechać ich na pewien czas i powrócić do nich wtedy, gdy jest to dla niego dogodne. Rywalizacja ta ma charakter totalny w tym sensie, że w zasadzie może się toczyć na całym obszarze państwa, które zostało zaatakowane, jak również na wszelkich terytoriach poza jego granicami. Podmiot pozapaństwowy w swych działaniach celowo zaciera różnice między celami wojskowymi a cywilnymi, koncentrując się głównie na tych ostatnich¹⁵. Aktywność podmiotów pozapaństwowych jest wymierzona przede wszystkim w ludność i instytucje cywilne, które stanowią dużo łatwiejszy cel ataku, kierując się w tym przypadku przesłankami pozawojzkowymi, związanymi na przykład z psychologicznymi konsekwencjami takiego ataku, wymierzonymi w ludność cywilną¹⁶. Dlatego tak istotne jest stosowanie zasady proporcjonalności użytych środków i metod do korzyści militarnych

¹⁴ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne...*, dz. cyt., s. 56.

¹⁵ Tamże, s. 57–58.

¹⁶ A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku...*, dz. cyt., s. 124–125.

wynikających z ataku, jak również szkód dla ludności cywilnej, niezależnie od statusu prawnego podmiotów podejmujących działania zbrojne.

Ważnym elementem w działaniach asymetrycznych jest czynnik czasu. W konflikcie asymetrycznym państwo, sojusz lub koalicja musi osiągnąć szybkie zwycięstwo, jeżeli nie chce być ciągle narażone na nowe uderzenia. W takich sytuacjach to właśnie państwo (państwa, sojusze, koalicje) jest na pozycjach defensywnych. Brak jednoznaczności (trudne rozgraniczenie między wojną a pokojem, niejednoznaczna identyfikacja przeciwnika, wybór czasu i miejsca ataku, jak również nieprzestrzeganie obowiązujących reguł prawa międzynarodowego) ma decydujący wpływ na efektywność ich zwalczania lub minimalizowanie negatywnych skutków takich działań. Przeciwnik asymetryczny nie przestrzegając żadnych reguł, osiąga znaczące korzyści, przede wszystkim ma zaś dużą swobodę działania. Jeżeli w trakcie wojny asymetrycznej podmiot państwowy narusza obowiązujące i powszechnie uznawane reguły¹⁷, fakt ten jest efektywnie wykorzystywany przez stronę przeciwną¹⁸. Brak pełnego zaangażowania podmiotów państwowych jest zazwyczaj efektem niewystarczającej determinacji oraz koniecznością przestrzegania norm prawa międzynarodowego. Tymczasem przeciwnik asymetryczny, nie będąc podmiotem prawa międzynarodowego, „nie czuje się” skrzępowany takimi ograniczeniami.

Współczesne konflikty zbrojne są wojnami, których kontrolowanie i eliminowanie klasycznymi metodami jest niezwykle trudne. Dysponujące siłą sprawczą suwerenne podmioty stosunków międzynarodowych, w swoich działaniach „wydają się” nie przejawiać wystarczających chęci, czy też determinacji, w celu zneutralizowania nowego rodzaju zagrożeń. Jednakże, w perspektywie długofalowej koszty „nowych wojen” mogą okazać się znacznie większe niż dotychczasowych¹⁹. Brak

¹⁷ Państwa, jako podmioty prawa międzynarodowego, podejmując działania zbrojne mogą użyć siły jedynie w samoobronie, powołując się przede wszystkim na art. 51 Karty NZ. Im wyższy status prawny jednej ze stron, tym bardziej będzie ona mogła powoływać się na podstawy prawne uzasadniające użycie siły. Stały członek Rady Bezpieczeństwa ma znacznie większe znaczenie przy ustalaniu zgodności z prawem odwołania się do użycia siły niż zwykłe państwa. W wewnętrznych konfliktach zbrojnych, państwo zaprzeczy, że krajowe grupy są uprawnione do prowadzenia walki zbrojnej i będzie zapewniać, że jako struktura państwowa posiada monopol na użycie siły w stosunku do jednostek. W związku z tym prawo do użycia siły przez stronę silniejszą militarnie, zazwyczaj będzie uznawane.

¹⁸ T. Szubrycht, *Analiza podobieństw operacji militarnych innych niż wojna oraz działań pozwalających zminimalizować zagrożenia asymetryczne*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2006, nr 1, s. 143.

¹⁹ B. Barnaszewski, *Współczesny konflikt zbrojny – państwo ubezwłasnowolnione*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2008, nr 3, s. 81.

pełnego zaangażowania może być również spowodowany koniecznością przestrzegania norm prawa międzynarodowego.

Prawo do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej

W świetle aktualnych unormowań upoważnione do podjęcia samoobrony jest każde państwo, które stało się obiektem zbrojnej napaści. Artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych stanowi, iż „Nic w niniejszej Karcie nie narusza przyrodzonego prawa każdego członka Narodów Zjednoczonych, przeciwko któremu dokonano zbrojnej napaści, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, zanim Rada Bezpieczeństwa zastosuje środki konieczne do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Członkowie, którzy zastosowali pewne środki w wykonywaniu swego prawa do samoobrony, natychmiast zawiadomią o tym Radę Bezpieczeństwa. Środki te w niczym nie naruszają opartego na niniejszej Karcie prawa i obowiązku Rady Bezpieczeństwa do podejmowania w każdym czasie akcji, jaką uzna ona za konieczną do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”²⁰. Oznacza to, że warunkiem zastosowania prawa do samoobrony może być odpowiedź na bezpośredni atak fizyczny przeprowadzony przez jedno państwo na terytorium innego państwa.

Karta NZ przyznając państwom prawo do samoobrony indywidualnej²¹ lub zbiorowej²² wprowadziła szereg reguł odnoszących się do tego prawa. Prawo do samoobrony jest legalnym sposobem użycia siły zbrojnej o charakterze przyrodzonym, co oznacza, że prawo to nie jest nadawane, jak również nie może zostać odebrane. Możliwość legalnego wykorzystania tego prawa w praktyce, zachodzi wtedy i tylko wtedy, gdy na państwo dokonano zbrojnej napaści. Napadnięte państwo jest zobowiązane, aby natychmiast powiadomić o tym fakcie Radę Bezpieczeństwa

²⁰ Karta NZ w art. 2 ust. 4 stanowi, iż „wszyscy członkowie powstrzymają się w swych stosunkach międzynarodowych od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko całości terytorialnej lub niepodległości któregokolwiek państwa”. Zakaz jednostronnego odwoływania się do użycia siły jest uważany za zasadę międzynarodowego prawa zwyczajowego i stanowi normę o charakterze *ius cogens* (bezwzględnie obowiązującą). Jednakże przepisy Karty NZ uwzględniają dwa wyjątki od wspomnianego zakazu. Mianowicie: prawo do samoobrony (art. 51) oraz akcja przymusowa Rady Bezpieczeństwa (art. 39–50).

²¹ Samoobrona ma charakter indywidualny, gdy państwo będące ofiarą napaści zbrojnej samo odpiera atak.

²² Samoobrona zbiorowa ma miejsce, gdy państwo będące ofiarą zbrojnej napaści, prosi o udzielenie pomocy militarnej przez inne państwo, które tej pomocy udziela.

ONZ (dalej jako RB ONZ). Prawo do samoobrony trwa do czasu zanim RB ONZ nie podejmie właściwych kroków²³. W ocenie wykonania prawa do samoobrony należy brać pod uwagę czynnik konieczności²⁴ i proporcjonalności²⁵.

Środki podejmowane w samoobronie muszą nastąpić bezzwłocznie po dokonaniu zbrojnej napaści, a samo prawo może być stosowane bezpośrednio po jej wystąpieniu i w celu jej odparcia. Niekiedy jednak państwa-ofiary napaści zbrojnej, powołując się na samoobronę, podejmują działania odwetowe nawet w długi czas po ataku²⁶. Jeśli napaść zbrojna zakończyła się i nie ma niebezpieczeństwa dalszych ataków, to prawo do samoobrony ustaje. W przeciwnym wypadku prowadzenie dalszych działań jest niezgodne z normami prawa międzynarodowego.

Prawo do samoobrony, które reguluje Karta NZ posiada charakter subsydiarny oraz czasowy, a legalność zastosowania tego prawa podlega kontroli RB ONZ. W art. 51 podkreślono ważną rolę Rady, jako głównego organu odpowiedzialnego za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Przewidziano dla niej rolę

²³ J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys wykładu*, Toruń 2007, s. 423.

²⁴ Kryterium konieczności sprowadza się do oceny nieuniknionego charakteru danego działania (np. akcji zbrojnej), co w konsekwencji oznacza, iż nie ma innej możliwości zapobieżenia zagrożeniu. Szerzej: J. Kranz, *Między wojną a pokojem: świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej* [w:] *Świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej: dylematy prawa i polityki*, red. J. Kranz, Warszawa 2009, s. 211–222.

²⁵ Kryterium to nie ma na celu usprawiedliwienia użycia siły, ale wprost przeciwnie, ma służyć jako jej ograniczenie. Wymóg proporcjonalności w *ius ad bellum* mierzy rozmiar użycia siły w nawiązaniu do ogólnych korzyści militarnych, takich jak odparcie ataku lub podporządkowanie sobie przeciwnika. Dotyczy z jednej strony skali i skutków odpowiedzi zbrojnej państwa przeciwko innemu podmiotowi, z drugiej zaś strony samej kwestii samej dopuszczalności użycia siły zbrojnej (czy reakcja zbrojna jest w danym przypadku odpowiednim środkiem). „Kryterium proporcjonalności ma potrójny wymiar. Po pierwsze, ustalenie czy dane działanie jest odpowiednie do osiągnięcia celu? Po drugie, czy działanie to jest niezbędne, a zatem, czy celu nie da się osiągnąć innymi, mniej dolegliwymi metodami? Po trzecie, czy zastosowany środek nie pozostaje w dysproporcji (nie jest nadmiernie dolegliwy) w porównaniu ze skutkami, które wywołuje, a zatem, czy (negatywne) skutki nie pozostają w dysproporcji do (pozytywnych) rezultatów?” Czyt. za: J. Kranz, *Wojna, pokój czy uspokajanie? Współczesne dylematy użycia siły zbrojnej*, Warszaw 2006, s. 84. Chociaż zasady proporcjonalności i rozróżnienia nie zostały bezpośrednio ujęte w przepisach Karty NZ, są częścią międzynarodowego prawa zwyczajowego. Stanowią one limit możliwości działania państwa w zakresie prawa do samoobrony indywidualnej i zbiorowej.

²⁶ J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2007, s. 463.

weryfikatora legalności skorzystania z prawa do samoobrony²⁷. W każdym przypadku użycia siły, należy brać pod uwagę kryteria legalności i legitymizacji użycia siły, wypracowane w praktyce RB ONZ. Trzeba przy tym uwzględnić takie czynniki jak powaga zagrożenia, właściwy cel działania, ostateczny cel akcji militarnej, jak również proporcjonalność użytych środków oraz ocenę konsekwencji działania. Powaga zagrożenia powinna być interpretowana jako rzeczywisty lub bezpośrednio zagrażający państwu atak. Właściwy cel działania oznacza, że użycie siły nie może być traktowane jako z góry zaplanowana wojna, rozpętana pod pretekstem samoobrony²⁸.

W doktrynie zwraca się ponadto uwagę na dwa aspekty prawa do samoobrony. Po pierwsze, prawo to powinno być ograniczone terytorialnie do regionu, w którym nastąpiła agresja. Po drugie, przy ocenie skorzystania z prawa do samoobrony przez RB ONZ, należy brać pod uwagę m.in. zakaz atakowania ludności cywilnej, zakaz stosowania pewnych rodzajów broni oraz atakowania celów wojskowych, jeżeli mogłoby to prowadzić do nadmiernych strat ludzkich i sprzętu w przypadku konfliktu na małą skalę²⁹. Kolejnym wymogiem stawianym prawu do samoobrony jest również proporcjonalność reakcji w stosunku do środków użytych przez agresora. Skutkiem naruszenia tej zasady będzie odpowiedzialność międzynarodowa państwa, a w skrajnym przypadku uznanie państwa przekraczającego granice działania w samoobronie za agresora³⁰. Państwo korzystając z prawa do samoobrony może korzystać z wszelkich środków, o ile są one zgodne z prawem międzynarodowym.

Zmiany zachodzące w rzeczywistości międzynarodowej sprawiają, że coraz większego znaczenia nabiera koncepcja zbrojnej operacji prewencyjnej³¹. Operacja prewencyjna ma na celu nie tyle powstrzymanie ataku, a raczej jego uniemożliwienie w dłuższej perspektywie czasowej. Celem jest pozbawienie przeciwnika zdolności do ataku przez unicestwienie jego potencjału zbrojnego. Operacja prewencyjna dotyczy poważnego zagrożenia, które jednak nie ma bliskiego i nieuchronnego charakteru³². Zagrożenie to jest dostrzegane wcześniej, spodziewana napaść

²⁷ W. Czapliński, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, wyd. II, Warszawa 2004, s. 692.

²⁸ W. Czapliński, *Odpowiedzialność za naruszenia prawa międzynarodowego w związku z konfliktem zbrojnym*, Warszawa 2009 s. 72.

²⁹ Tamże, s. 42.

³⁰ Tamże.

³¹ Na koncepcję prewencyjnej operacji zbrojnej powołuje się administracja amerykańska, podejmując działania zbrojne przeciw terrorystom na całym świecie.

³² W przeciwieństwie do samoobrony wyprzedzającej, gdzie mamy do czynienia z reakcją zbrojną na zbliżający się nieuchronnie (czyli w sytuacji wysokiego i rzeczywistego prawdopodobieństwa) atak. Państwo może podjąć działania zbrojne, pod warunkiem, że

już nie. Operacja taka powinna być jednak poprzedzona wyczerpaniem wszelkich środków pokojowych³³. W przypadku operacji prewencyjnej odwoływanie się do samoobrony zamazuje istotę działania. Wymaga bardzo szerokiej interpretacji pojęcia bliskości i nieuchronności ataku, co może prowadzić do wielu pomyłek, czy nadużyć. Zarówno w przypadku operacji wyprzedzającej lub prewencyjnej³⁴ istotne znaczenie posiada przede wszystkim ocena intencji przeciwnika oraz zbliżającego się zagrożenia, jak również stopień jego prawdopodobieństwa³⁵. Każde użycie siły zbrojnej, które nie jest samoobroną lub nie wynika z rezolucji RB ONZ, jest niezgodne z Kartą NZ. Prewencyjne, czy też wyprzedzające użycie siły zbrojnej, stwarza niebezpieczeństwo dowolnej interpretacji tego prawa i subiektywnej oceny zagrożenia. Próby akceptacji prewencyjnego użycia siły zbrojnej bez decyzji RB ONZ, mogą prowadzić do anarchii.

Prawo międzynarodowe, regulujące czas wojny i pokoju, było tworzone z myślą o relacjach między państwami, koncepcja podmiotu pozapaństwowego nie była brana pod uwagę w momencie powstawania kolejnych regulacji. Pojawia się pytanie, czy zastosowanie prawo do samoobrony zgodnie z istniejącymi normami prawa międzynarodowego, pozwala efektywnie działać, walczyć z podmiotami niebędącymi podmiotami prawa międzynarodowego, jak też tymi, które te podmioty wspierają chociażby finansowo? Po ataku na World Trade Center 11 września 2001 roku, rozpoczęła się debata na temat jego skutecznego zastosowania, a nawet stworzenia nowego reżimu prawnego, dostosowanego do nowych okoliczności, jakie stanowi terroryzm.

Walka z terroryzmem rozgrywa się na nieokreślonym terenie z niewidocznym wrogiem. Państwo musi być gotowe do walki z terrorystami, zanim terroryści zaatakują państwo. Pytanie na które konieczne jest znalezienie właściwej i adekwatnej do współczesnych realiów odpowiedzi brzmi, jakich skutecznych i zgodnych z prawem narzędzi może użyć państwo w walce z podmiotem niepaństwowym? Państwa, które w sytuacji zagrożenia powołują się na koncepcję samoobrony prewencyjnej, są zobowiązane do przestrzegania, takich zasad jak proporcjonalność, konieczność wojskowa, straty uboczne wśród ludności i infrastruktury cywilnej, czy humanitaryzm podjętych działań.

istnieje wysokie prawdopodobieństwo zbliżającego się ataku, a bierne oczekiwanie na atak byłoby nierozsądne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Zob.: M. Marcinko, *Wyprzedzające a prewencyjne użycie siły*, „Międzynarodowe Prawo Humanitarne”, t. I, Gdynia 2010, s. 45–46.

³³ J. Kranz, *Między wojną a pokojem...*, dz. cyt., s. 152.

³⁴ Szerzej na temat koncepcji wyprzedzającego użycia siły oraz koncepcji prewencyjnej operacji zbrojnej: M. Marcinko, *Wyprzedzające a prewencyjne...*, dz. cyt., s. 43–61.

³⁵ Tamże, s. 152–153.

Bezpośredni udział osób cywilnych w działaniach zbrojnych

Zgodnie z zasadami międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych (dalej jako: MPHKKZ) ochrona ludności cywilnej opiera się na jednej z podstawowych zasad – zasadzie rozróżnienia między kombatantami uprawnionymi do udziału w działaniach zbrojnych oraz podlegającej ochronie prawnej ludności cywilnej niezaangażowanej w konflikt³⁶. Regulacje dotyczące rozróżnienia między kombatantami a ludnością cywilną oraz między obiektami o charakterze wojskowym a obiektami cywilnymi, pojawiły się długo po zakończeniu II wojny światowej. Na zasadę rozróżnienia wskazują oba Protokoły Dodatkowe z 1977 roku, które stwierdzają, że: „W celu zapewnienia poszanowania i ochrony ludności cywilnej oraz dóbr o charakterze cywilnym strony konfliktu powinny zawsze dokonywać rozróżnienia między ludnością cywilną a kombatantami oraz między dobrami o charakterze cywilnym a celami wojskowymi i w związku z tym kierować swoje operacje jedynie przeciwko celom wojskowym”³⁷.

Kombatantami³⁸ są wszyscy członkowie sił zbrojnych strony konfliktu, za wyjątkiem personelu medycznego i duchownego³⁹. Osobami cywilnymi natomiast są wszystkie osoby nie będące członkami sił zbrojnych⁴⁰. Pojęcie ludności cywilnej obejmuje wszystkie osoby cywilne⁴¹. Kombatanci są uprawnieni do podejmowania działań zbrojnych, włącznie z użyciem siły śmiertelnej – dopuszczalnych również wobec nich w ramach trwającego konfliktu zbrojnego. Ich obowiązkiem jest odróżnia-

³⁶ Przynależność do jednej z tych powyższych grup wpływa na sytuację prawną takiej osoby i pociąga za sobą stosowanie odmiennych przepisów prawa stosownie do regulacji odnoszących się do jej statusu.

³⁷ *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół I)*, Genewa, 8 czerwca 1977 r. (DzU z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik), art. 48. Zob. także: *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych*, Genewa 8 czerwca 1977 r. (Dz. U. z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik), art. 13.

³⁸ Pojęcie „kombatanta” nie znajduje w MPHKKZ legalnej definicji. MPHKKZ nie zawiera ponadto jednolitego wyliczenia osób posiadających status kombatanta. Listę takich osób tworzy się w oparciu o wskazanie komu przysługuje status jeńca wojennego, zob.: *Konwencja o traktowaniu jeńców wojennych (III konwencja genewska)*, Genewa, 12 sierpnia 1949 r. (DzU z 1956 r., nr 38, poz. 175, załącznik), art. 4.

³⁹ Personel medyczny i duchowny w świetle MPHKKZ określa się mianem niekombatantów. W przeciwieństwie do kombatantów, nie przysługuje im status jeńca wojennego.

⁴⁰ *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół I)*..., dz. cyt., art. 50, ust. 1

⁴¹ Tamże, art. 50, ust. 2.

nie się od osób cywilnych w czasie, gdy biorą udział w ataku lub w wojskowej operacji przygotowawczej do ataku⁴². Obowiązek ten wynika z konieczności zagwarantowania ochrony osobom cywilnym. Ponadto są zobowiązani do przestrzegania MPHKZ.

Istotne znaczenie w celu zapewnienia ochrony osobom uprawnionym do jej otrzymania posiada konieczność rozróżnienia nie tylko między cywilami i członkami sił zbrojnych, ale także między cywilami, którzy nie uczestniczą bezpośrednio w działaniach zbrojnych, a cywilami czynnie (aktywnie) zaangażowanymi w takie działania. Zgodnie z MPHKZ, pojęcie „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych” oznacza podjęcie takich działań, które jeśli są prowadzone osoby cywilne, pozbawiają ich ochrony przed niebezpieczeństwami wynikającymi z operacji wojskowych⁴³. W szczególności, na czas ich bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych, ludność cywilna jest legalnym celem ataku zbrojnego, lecz jedynie na czas takiego udziału⁴⁴. Cztery konwencje genewskie z 1949 roku oraz ich protokoły dodatkowe z 1977 roku⁴⁵, nie zawierają definicji tego, co jest równoznaczne z „bezpośrednim” lub „aktywnym” udziałem w działaniach zbrojnych. Dlatego też niezbędna wydaje się odpowiedź na następujące pytania: podejmowanie jakich działań stanowi bezpośredni udział w działaniach zbrojnych? Jakie są warunki, po spełnieniu których osoba cywilna bezpośrednio uczestnicząca w działaniach zbrojnych może stać się zgodnym z prawem celem ataku?

W przypadku konfliktów asymetrycznych zagwarantowanie ochrony ludności cywilnej jest szczególnie utrudnione. Dzieje się tak, gdyż w działaniach zbrojnych biorą udział osoby do tego nieuprawnione, celowo niewyróżniające się od ogółu

⁴² Odzwierciedlenie tego obowiązku w praktyce bywa szczególnie trudne w przypadku nieregularnych sił zbrojnych. Niewypełnienie tego nakazu może pozbawić kombatanta ochrony, a w konsekwencji odebrania mu prawa do statusu jeńca wojennego. Ponadto, naraża go na zarzut wiarołomstwa. Osoby nie będące członkami regularnych sił zbrojnych powinny odznaczać się poprzez noszenie stałego i dającego się z daleka rozpoznać znaku rozpoznawczego oraz jawne noszenie broni.

⁴³ MPHKZ wyłącza ochronę osób cywilnych w przypadku i na czas trwania ich „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych”.

⁴⁴ Oznacza to, iż po zakończeniu „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych”, co do zasady osoba cywilna ponownie zostaje objęta ochroną i nie może stać się celem zbrojnego ataku. Ponowne przyznanie takiej osobie ochrony prawnej przed uczynieniem jej celem działań zbrojnych, nie wyklucza pociągnięcia jej do odpowiedzialności karnej za aktywny udział w działaniach zbrojnych, jak również za inne czyny popełnione w tym czasie.

⁴⁵ Ze zjawiskiem „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych” mamy do czynienia nie tylko w niemiędzynarodowych konfliktach zbrojnych, ale również tych o zasięgu międzynarodowym. Jednakże w przypadku tych ostatnich, działania zbrojne podejmowane przez osoby cywilne mają charakter raczej sporadyczny.

cywilnej ludności lokalnej. Charakterystyczne jest prowadzenie działań zbrojnych przez osoby cywilne, które nie posiadają statusu kombatanta, lecz trwale wykonują funkcje zbrojne w toczącym się konflikcie. Szczególnie istotne znaczenie posiada identyfikacja i selekcja takich osób oraz ocena, w którym momencie tracą one ochronę prawną.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża⁴⁶ podjął się interpretacji pojęcia „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych” również w kontekście zachowania osób, które wykonują „stałe funkcje zbrojne” w zorganizowanych grupach zbrojnych (ang. *contiguous combat functions*)⁴⁷. Warunkiem koniecznym jest przypisanie odpowiedzialności za przygotowanie, wykonywanie, a także dowodzenie czynnościami, które spełniają łącznie następujące kryteria:

- działania pociągają ze sobą szkody wojskowe lub szkody dla dóbr chronionych przez prawo przed atakiem, w tym akty sabotażu, zniszczenia mienia, przeprowadzanie ataków zbrojnych oraz zabójstwa ludności cywilnej;
- działania muszą mieć bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy z ową szkodą wojskową lub uszkodzeniem dóbr chronionych;
- działania muszą być wykonywane „w zamiarze” uczestniczenia w konflikcie zbrojnym⁴⁸.

Pełnienie stałej funkcji operacyjnej w zorganizowanej i uzbrojonej grupie, pozwala na kwalifikowanie każdego działania takiej osoby cywilnej jako „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych”. Skutkuje to pozbawieniem ochrony prawnej tej osoby także w chwili, kiedy nie podejmuje ona żadnych czynności związanych z konfliktem zbrojnym. Ponadto, podobnie jak w przypadku kombatantów, czyni ją legalnym celem ataku „24 godziny na dobę”.

Cywilie, którzy bezpośrednio brali bezpośredni udział w działaniach zbrojnych, tracą ochronę przed atakiem zbrojnym, tak długo jak biorą w nich udział. Kategorie ludności cywilnej i żołnierzy wykluczają się wzajemnie i uzupełniają się nawzajem, co jest istotne dla skuteczności MPHKZ⁴⁹. W razie wątpliwości co do statu-

⁴⁶ W 2009 roku pod egidą MKCK zostały opracowane pewnego rodzaju wytyczne w kwestii interpretacji „bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych”, zob.: N. Melzer, *Interpretive Guidance on the Notion of Direct Participation in Hostilities under International Humanitarian Law*, <http://www.icrc.org/eng/assets/files/other/icrc-002-0990.pdf> (dostęp: 26.01.2012).

⁴⁷ Tamże, s. 71.

⁴⁸ Tamże, s. 46.

⁴⁹ M. Sassòli, *Legitimate targets of attacks under International Humanitarian Law*, Background Paper prepared for the Informal High-Level Expert Meeting on the Reaffirmation and Development of International Humanitarian Law, Cambri, 2003, s. 9, <http://www.hpcr.research.org/sites/default/files/publications/Session1.pdf> (dostęp: 19.01.2013).

su prawnego, każda osoba będzie uważana za cywilną do chwili potwierdzenia jej faktycznego statusu (tzw. domniemanie statusu osoby cywilnej).

Dowódcy wojskowi, w czasie pełnienia swoich misji, zobowiązani są do postępowania zgodnie z zasadami i normami MPHKKZ. Wymaga się od nich do stosowania tradycyjnych pojęć prawnych do złożonych i stale zmieniających się okoliczności prowadzonych współcześnie działań zbrojnych. Kombatanci, posiadający nad sobą odpowiedzialnego dowódcę, muszą wiedzieć: (1) kto i kiedy może strzelać, (2) kogo i kiedy może zatrzymać i (3) kogo mają chronić?⁵⁰ Od dowódców wymagane jest przestrzeganie prawa odróżnienia niewinnych osób cywilnych od osób, które, chociaż są ubrane w cywilne stroje, mogą stanowić bezpośrednie zagrożenie, a zatem stać się uzasadnionym celem ataku. Ponadto, dowódca musi ocenić, czy i kiedy cel ataku rzeczywiście jest wrogiem, który celowo ukrywa się wśród ludności cywilnej. Kiedy ani wrogie osoby, ani członkowie grup zbrojnych, nie noszą mundurów lub broni otwarcie, ich odróżnienie od ludności cywilnej staje się podstawowym wyzwaniem w czasie trwania współczesnych konfliktów. Takie zasady działania przeciwnika są źródłem kontrowersji i niepewności.

We współczesnych konfliktach zbrojnych „linia rozgraniczająca” pomiędzy osobami uprawnionymi do walki a cywilami, staje się na tyle niewyraźna, iż zastosowanie zasady rozróżnienia w praktyce stanowi ogromne wyzwanie. Kombatanci, pomimo znajomości prawa, nie zawsze są w stanie dokonać precyzyjnego rozróżnienia pomiędzy cywilami, którzy podlegają ochronie, a osobami cywilnymi, które ją utraciły w wyniku bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych. Problemu nie rozwiązują istniejące regulacje prawne.

Podsumowanie

Konflikty asymetryczne w rozumieniu stricte wojskowym, nie są nowym zagrożeniem we współczesnym świecie. Do historii przeszły już wojny, w których to żołnierze dwóch nieprzyjacielskich armii spotykali się na polu bitwy, stając naprzeciw siebie twarzą w twarz. Obecnie konflikt zbrojny rozgrywa się wszędzie: w miastach, obozach dla uchodźców, czy innych obszarach mających charakter niemilitarny, angażując w sposób bezpośredni, czy pośredni wszystko i wszystkich wokół. Ma

⁵⁰ L. Blank, A. Guiora, *Teaching an Old Dog New Tricks: Operationalizing the Law of Armed Conflict in New Warfare*, „Harvard National Security Journal”, vol. 1, May 13, 2010, s. 48, http://harvardnsj.org/wp-content/uploads/2010/05/Vol.-1_Blank-Guiora_Final.pdf (dostęp: 26.01.2013).

to szczególnie istotne znaczenie w kontekście udziału, a przede wszystkim ochrony ludności cywilnej w działaniach zbrojnych.

Nowe spojrzenie na omawianą problematykę konfliktów asymetrycznych odzwierciedla prawo międzynarodowe, a mianowicie status stron biorących udział w tymże konflikcie. Podmioty niepaństwowe – zwłaszcza organizacje terrorystyczne – często i chętnie wykorzystują w swoich działaniach ludność cywilną jako ludzkie tarcze, nie tylko do ochrony swoich bojowników, ale również w celu zwiększenia efektywności i efektywności swoich działań i wywarcia nacisku na międzynarodową opinię publiczną w celu osiągnięcia zamierzonych celów strategicznych. Działania podmiotów niepaństwowych wymagają od państw, jako podmiotów zobowiązanych do przestrzegania norm prawa międzynarodowego, stosowania dużo większych środków ostrożności i dokonania oceny, czy wojskowe korzyści wynikające z ataku nie przewyższą szkód ubocznych dla ludności cywilnej. O ile możliwe jest przedsięwzięcie środków ostrożności przed rozpoczęciem ataku, o tyle w czasie jego trwania jest to bardzo trudne.

Konflikty asymetryczne są wyzwaniem dla istniejących regulacji działań zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego. Metody i środki prowadzenia działań wykorzystywane we współczesnych konfliktach zbrojnych powodują, iż obowiązujące normy prawne mogą być ograniczeniem dla jednej ze stron, która jest podmiotem prawa międzynarodowego. Z drugiej strony prawo staje się środkiem walki umiejętnie wykorzystywanym przez podmioty niepaństwowe. Wiąże się to z faktem, iż podmioty te nie przestrzegają jego norm i zasad, a wręcz umiejętnie wykorzystują je do osiągnięcia zamierzonych celów. W przeciwieństwie do podmiotów państwowych⁵¹, rzadziej ponoszą odpowiedzialność wobec prawa⁵².

Nowe wyzwania zmuszają do krytycznej refleksji. Pojawia się pytanie, czy zasady i normy MPHKGZ powinny znaleźć zastosowanie wobec przeciwnika, który ich nie respektuje ani tym bardziej nie stosuje, a wręcz czyni jednych ze środków walki? Czy w takim razie nie należy ignorować tego prawa? Można przypuszczać iż, gdybyśmy postępowali w ten sposób, byłoby to zwycięstwo tych, którzy je narusza-

⁵¹ Państwa, jako podmioty prawa międzynarodowego ponoszą odpowiedzialność za działania niezgodne z prawem, m.in. w sytuacji konfliktu zbrojnego przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości (państwo versus państwo). Odpowiedzialność międzynarodowa przybiera formę obowiązku przywrócenia stanu poprzedzającego naruszenia (restrytucja), wynagrodzenia szkody (repatriacja), a także zadośćuczynienia stronie poszkodowanej (satisfakcja).

⁵² Niezależnie od odpowiedzialności państwa za czyny naruszające MPHKGZ, odpowiedzialność karną za czyn zabroniony ponosi także sprawca (tzw. odpowiedzialność bezpośrednia). Osoby, które dopuściły się naruszenia, odpowiadają za swe czyny przed sądem krajowym albo właściwym trybunałem międzynarodowym.

ją. Jeśli druga strona nie przestrzega prawa⁵³, to trzeba zrobić wszystko, aby winni ponieśli odpowiedzialność karną za dokonywanie czynów zabronionych. Często slyszy w mediach, że rebelianta należy zabić. Przeciwnika należy schwytać i pociągnąć do odpowiedzialności⁵⁴. Nie możemy przyznawać sobie prawa do zabijania.

Normy prawne dotyczące sytuacji zagrożeń konwencjonalnych stwarzanych przez konwencjonalne podmioty (państwa), nie są w stanie uregulować każdej kwestii. Ewolucja rzeczywistości międzynarodowej sprawia, że prawo międzynarodowe nie zawsze jest do niej dopasowane. Istniejące normy prawne zostały skodyfikowane, kiedy mieliśmy do czynienia z wojnami, czy też konfliktami w klasycznym rozumieniu. W związku z tym pojawia się szereg pytań. Czy prawo jest przystosowane i może skutecznie reagować w obliczu nowego rodzaju zagrożeń? Czy posiada właściwe do tego narzędzia? Czy wina nie znajduje się może po stronie niedostosowania instrumentów prawnych, ale głównie po stronie człowieka? Na wiele z tych pytań wciąż nie jesteśmy w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Jednakże, analizując treść aktów prawnych regulujących relacje między narodami, istniejących od wieków oraz tych „niedawno” powstałych, można zauważyć „dostosowywanie” się prawa do nowych wyzwań i zagrożeń. Nie zawsze jednak zmiany w prawie nadążają za zmianami w relacjach na arenie międzynarodowej. Wydaje się więc, iż to, czy i na ile istniejące prawo będzie wdrażane i przestrzegane, zależy od indywidualnej decyzji każdego człowieka.

⁵³ Międzynarodowa indywidualna odpowiedzialność karna jest możliwa do wyegzekwowania w związku z ukształtowaniem się tzw. „konceptja jurysdykcji uniwersalnej”. Oznacza to, iż bez względu na status prawny sprawcy, czy też miejsce popełnienia zbrodni – podmioty prawa międzynarodowego posiadają uprawnienie do wykonywania jurysdykcji karnej na sprawcami zbrodni międzynarodowych: zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne, zbrodnie agresji.

⁵⁴ MPHKZ przewiduje w art. 49 Konwencji genewskiej I z 1949 roku, 50 Konwencji genewskiej II z 1949 roku, 129 Konwencji genewskiej III z 1949 roku, 146 Konwencji genewskiej IV z 1949 roku, obowiązek ścigania ciężkich naruszeń tego prawa.